

## **XXII Poniedzia?ek okresu zwyk?ego**

**Tekst Ewangelii ( ?k 4,16-30): Przyszed? równie? do Nazaretu, gdzie si? wychowa?. W dzie? szabatu uda? si? swoim zwyczajem do synagogi i powsta?, aby czyta?. Podano Mu ksi?g? proroka Izajasza. Rozwin?wszy ksi?g?, natrafi? na miejsce, gdzie by?o napisane: Duch Pa?ski spoczywa na Mnie, poniewa? Mnie nama?ci? i pos?a? Mnie, abym ubogim niós? dobr? nowin?, wi??niom g?osi? wolno??, a niewidomym przejrzenie; abym uci?nionych odsy?a? wolnymi, abym obwo?ywa? rok ?aski od Pana.**

**Zwin?wszy ksi?g? odda? s?udze i usiad?; a oczy wszystkich w synagodze by?y w Nim utkwione. Pocz?? wi?c mówi? do nich: «Dzi? spe?ni?y si? te s?owa Pisma, które?cie s?yszeli». A wszyscy przy?wiadcza?i Mu i dziwili si? pe?nym wdzi?ku s?owom, które p?yn??y z ust Jego. I mówili: «Czy nie jest to syn Józefa?» Wtedy rzek? do nich: «Z pewno?ci? powiecie Mi to przys?owie: Lekarzu, ulecz samego siebie; dokonaj?e i tu w swojej ojczy?nie tego, co wydarzy?o si?, jak s?yszeli?my, w Kafarnaum». I doda?: «Zaprawd?, powiadam wam: ?aden prorok nie jest mile widziany w swojej ojczy?nie. Naprawd?, mówi? wam: Wiele wdów by?o w Izraelu za czasów Eliasza, kiedy niebo pozostawa?o zamkni?te przez trzy lata i sze?? miesi?cy, tak ?e wielki g?ód panowa? w ca?ym kraju; a Eliasz do ?adnej z nich nie zosta? pos?any, tylko do owej wdowy w Sarepcie Sydo?skiej. I wielu tr?dowatych by?o w Izraelu za proroka Elizeusza, a ?aden z nich nie zosta? oczyszczony, tylko Syryjczyk Naaman».**

**Na te s?owa wszyscy w synagodze unie?li si? gniewem. Porwali Go z miejsca, wyrzucili Go z miasta i wyprowadzili a? na stok góry, na której ich miasto by?o zbudowane, aby Go str?ci?. On jednak przeszed?szy po?ród nich oddali? si?.**

---

**«Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli»**

Rev. D. David AMADO i Fernández

(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, «spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli» (Łu 4,21). Tymi słowami Jezus komentuje w synagodze w Nazarecie tekst proroka Izajasza: «Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił» (Łu 4,18). Słowa te obdarzone są znaczeniem przekraczającym konkretny moment historyczny, w którym zostały wypowiedziane. Duch Święty w pełni zamieszkał w Jezusie Chrystusie i to On posyła Go wierzącym.

Ponadto jednak wszystkie słowa Ewangelii obdarzone są wieczną aktualnością. Są wieczne, bo wypowiedziane zostały przez Wiecznego, aktualne są dlatego, iż Bóg sprawia, że spełniają się w każdym czasie. Kiedy słuchamy Słowa Bożego powinniśmy je odbierać nie jako dyskurs ludzki, ale jako Słowo, które ma w nas moc przeistaczającą. Bóg nie do naszych uszu przemawia, ale do naszych serc. Wszystko, co mówi jest pełne znaczenia i miłości. Słowo Boże jest niewyczerpanym źródłem życia. «Daleko więcej pomijamy ze, niż pojmujemy, tak jak spragniony człowiek, który pije wodę z źródła» (Święty Efreem). Jego słowa wypływają z serca Bożego. I z tego też serca, z Trójcy Świętej, przybył Jezus – Słowo Ojca – do ludzi.

Dlatego też, codziennie, kiedy słuchamy Ewangelii, powinniśmy mieć powiedziedzie, jak Maria: «Niech mi się stanie według Twego słowa» (Łu 1,38); na co Bóg nam odpowie: «Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli». Niemniej, aby Słowo było w nas skuteczne należy pozbyć się jakichkolwiek uprzedzeń. Współczesni Jezusowi nie zrozumieli Go, bo patrzyli nań jedynie ludzkimi oczami: «Czy nie jest to syn Józefa?» (Łu 4,22). Widzieli człowieczeństwo Chrystusa, ale nie dostrzegli jego boskości. Zawsze słuchając Słowa Bożego, pomijając styl literacki, piękno sformułowania czy swoistość danej sytuacji, musimy nade wszystko wiedzieć, że to Bóg do nas mówi.